

Libertarianizm – FAQ

Stanisław Wójtowicz

(www.stanislawwojtowicz.pl)

1. Co to jest libertarianizm?

Możemy wyróżnić dwa rozumienia libertarianizmu: wąskie i szerokie.

Szeroko rozumiany libertarianizm to filozofia polityczna, według której najwyższą wartością polityczną jest wolność jednostki. Libertarianie postulują maksymalne ograniczenie roli państwa oraz zwiększenie zakresu relacji dobrowolnych i wolnorynkowych. Tak rozumiany libertarianizm jest bliski klasycznemu liberalizmowi.

Wąsko rozumiany libertarianizm to filozofia polityczna, która wskazuje, że każda osoba ma absolutne (lub prawie absolutne) prawo dowolnie zarządzać swoim ciałem i sprawiedliwie zdobytą własnością. W związku z tym sprawiedliwy ład społeczno-polityczny nie powinien naruszać tych uprawnień: powinien przybrać kształt ładu bezpieczeństwa lub – jeśli ład bezpieczeństwa nie zapewniałby odpowiedniej ochrony praw jednostki – państwa minimalnego.

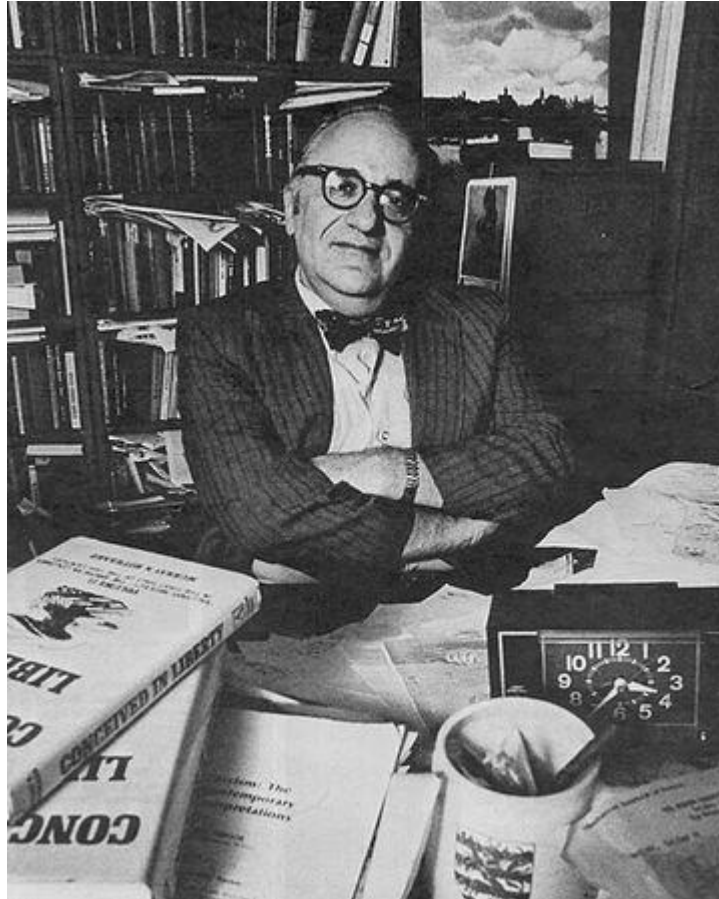
Niniejszy FAQ poświęcony jest wąskiemu rozumieniu libertarianizmu.

2. Kiedy i gdzie powstał libertarianizm i jacy są jego najważniejsi przedstawiciele?

W swej dojrzałej formie libertarianizm powstał w drugiej połowie XX wieku w Stanach Zjednoczonych. Za najważniejszego przedstawiciela tej filozofii uważa się Murraya Rothbarda. Choć Rothbard nie wymyślił libertarianizmu, a podstawowe komponenty tej filozofii zostały stworzone na przestrzeni kilku stuleci, kluczowa rola tego myśliciela polegała na połączeniu ich w spójną całość oraz usunięciu niekonsekwencji obecnych w poglądach poprzedników. Owocem pracy Rothbarda była całościowa teoria libertarianizmu, w ramach której wszystkie elementy – etyka libertariańska, jej filozoficzne uzasadnienie oraz wizja postulowanego ładu społeczno-politycznego – były ściśle i logicznie powiązane.

Bardzo ważną rolę w rozwoju libertarianizmu odegrał Robert Nozick, który w swej słynnej książce *Anarchia, państwo i utopia* przedstawił serię brawurowych argumentów filozoficznych, wprowadzających libertarianizm na akademickie salony. Gdyby nie Rothbard, libertarianizm w obecnej wersji prawdopodobnie by nie istniał, gdyby nie Nozick – cieszyłby się znacznie mniejszym poważaniem wśród filozofów.

Wśród bezpośrednich prekursorów libertarianizmu można wymienić m.in. amerykańskich anarchoindywidualistów (Lysandera Spoonera, Benjamina Tuckera, Josiaha Warrena), a także H.L. Menckena, Isabel Paterson czy Alberta Jaya Nocka. Ważną rolę odegrała także Ayn Rand. Sięgając jeszcze bardziej wstecz, libertarianizm inspirował się myślą Johna Locke'a, Gustava de Molinariego i Herberta Spencera.



Bez Rothbarda libertarianizm w obecnej formie prawdopodobnie by nie istniał.

Istotny wpływ na rozwój libertarianizmu mieli także wolnorynkowi ekonomiści – od Adama Smitha i Fryderyka Bastiata, przez Ludwiga von Misesa i Friedricha von Hayeka, po Milтона Friedmana i Jamesa Buchanana. Choć żaden z nich nie był przedstawicielem wąsko rozumianego libertarianizmu, wszyscy oni wnieśli istotny wkład w rozwój teorii libertariańskiej, wyjaśniając działanie wolnego rynku oraz wskazując na problemy i zagrożenia związane z centralnym planowaniem i regulacjami państwowymi.

3. Jakie są najważniejsze założenia libertarianizmu?

Libertarianie wierzą, że **każda jednostka ma prawo dowolnie zarządzać swoim ciałem i sprawiedliwie zdobytą własnością.**

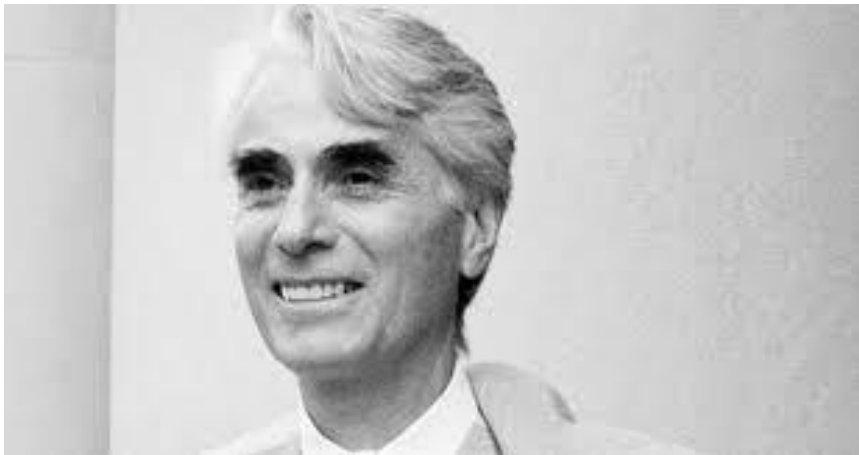
Fundamentalną zasadą libertarianizmu jest **zasada autowłasności** (*self-ownership*). Wskazuje ona, że każda osoba jest właścicielem swojego ciała: moje ciało należy do mnie, twoje ciało należy do ciebie. Oznacza to, że każdy ma prawo robić ze swoim ciałem, co mu się podoba (o ile nie narusza prawa innej osoby do jej ciała i własności), oraz prawo, by jego ciało nie było obiektem żadnych działań ze strony innych bez jego zgody.

Według libertarian **każda osoba ma również prawo kontrolować wszystkie dobra, do których zdobyła prawomocny tytuł własności.** Jeśli dana osoba zdobyła własność w sprawiedliwy sposób, może robić z nią wszystko, na co ma ochotę, pod warunkiem, że jej działania nie naruszają symetrycznych praw innych. Sprawiedliwie nabyte dobro nie może podlegać żadnym działaniom ze strony innych osób bez zgody właściciela. Na przykład, jeśli

ktoś zarobił jakąś sumę pieniędzy, ma prawo ją zachować i nikt nie powinien rościć sobie do niej praw.

Libertarianizm określa 4 podstawowe metody zdobywania tytułu własności:

- pierwotne zawłaszczenie – następuje poprzez „zmieszanie pracy” z ziemią lub obiektami, które nie są niczyją własnością,
- dobrowolny transfer dóbr – wymiana, podarunek, spadek,
- produkcja – gdy wykorzystujemy nasze dobra, by z ich użyciem stworzyć inne dobra,
- odszkodowanie – gdy ktoś naruszy nasze prawa, ma obowiązek wynagrodzić nam krzywdę, w związku z czym może stracić prawo do odpowiedniej części swej własności.



Według Nozicka ktoś, kto zdobył jakieś dobra, nie naruszając przy tym niczyich praw, powinien móc je zatrzymać. Opodatkowanie ludzi oznacza traktowanie ich jako narzędzi, które wykorzystujemy, by realizować nasze własne cele.

4. Co to jest zasada nieagresji?

Zasada nieagresji (*non-aggression principle*, NAP) to podstawową zasadą etyczną libertarianizmu. Jak wskazałem, według libertarian jednostka ma prawo dowolnie zarządzać swoim ciałem i sprawiedliwie zdobytą własnością. Z prawem tym skorelowany jest negatywny obowiązek innych osób, by nie naruszać tych praw. Ów obowiązek wyraża się przeważnie w libertarianizmie w formie zasady nieagresji wskazującej, że **nikt nie ma prawa inicjować przemocy fizycznej (lub grozić przemocą) względem drugiej osoby lub jej własności**. Zasada nieagresji pełni kluczową rolę w libertariańskim dyskursie – libertarianie dzielą wszystkie działania na łamiące i niełamiące zasadę nieagresji, wskazując, że te pierwsze powinny być zakazane, te drugie powinny być prawnie dozwolone.

5. Czy uprawnienia libertariańskie/zasada nieagresji mają charakter absolutny? Czy istnieją sytuacje, w których według libertarian wolno je naruszyć?

Większość libertarian uznaje, że istnieją specyficzne sytuacje, w których wolno naruszyć prawa innych jednostek. Zalicza się do nich przede wszystkim **stan wyższej konieczności**, gdy naruszenie zasady nieagresji pozwala uniknąć jakiejś tragedii. Przykładowo, by uniknąć śmierci z wyziębienia, wędrowiec ma prawo włamać się do czyjego domu w górach, by ogrzać się przy ogniu. Libertarianie podkreślają jednak, że w takich sytuacjach osoba naruszająca czyjeś prawo powinna wypłacić odszkodowanie ofierze takiego naruszenia.

Część libertarian dopuszcza również możliwość naruszania praw jednostek celem wprowadzenia państwa minimalnego: jeżeli postulowany przez libertarian ład bezpaństwowy nie mógłby z jakichś powodów istnieć (byłby niestabilny zewnętrznie lub wewnętrznie), to dopuszczalne byłoby powołanie państwa minimalnego, by w ten sposób lepiej chronić prawa jednostek.



Według Dominiaka uprawnienia libertariańskie mają charakter słabo absolutny. Istnieją sytuacje, gdy wolno je –za odszkodowaniem – naruszyć.

Libertariańskie prawa wydają się mieć charakter **słabo absolutny**. Obowiązują zawsze i nigdy nie wygasają (są więc absolutne), czasami, gdy istnieje ku temu wyższa racja moralna, wolno je jednak – za odszkodowaniem – naruszyć (ich absolutność ma jednak słaby charakter).

6. Jaki jest stosunek libertarian do państwa?

Libertarianie uważają, że do oceny działań państwa i jego przedstawicieli stosować powinniśmy te same zasady etyczne, które stosujemy do oceny działań zwykłych osób. Przykładowo, gdy oceniamy, czy państwu wolno zabronić ludziom spożywania jakiejś substancji (na przykład marihuany), powinniśmy zastanowić się, jak ocenilibyśmy taki zakaz, gdyby wprowadzić próbowałaby go zwykła osoba.

Libertariańska analiza państwa prowadzi do wniosku, że państwo jest instytucją ze swojej natury naruszającą prawa jednostek, a więc inicjującą przemoc. Po pierwsze, państwo inicjuje przemoc, monopolizując stosowanie siły fizycznej na danym obszarze (państwo rości sobie prawo do ustalania komu i na jakiej zasadzie wolno stosować przemoc na danym terytorium). Po drugie, inicjuje przemoc, pobierając od obywateli podatki. Jest tak niezależnie od tego, w jaki sposób państwo wydaje pieniądze zdobyte w ten sposób. I wreszcie, państwo inicjuje przemoc, organizując życie społeczne na różne sposoby:

- **regulując działalność gospodarczą** – państwo zabrania jednostkom angażowania się w niemające charakteru przemocy, dobrowolne działania gospodarcze,
- **dystrybuując własność obywateli** – państwo zabiera własność jej prawomocnym właścicielom, by przekazać osobom niemającym do niej tytułu własności,
- **zawłaszczając zasoby naturalne** – państwo rości sobie prawo własności do dużej części zasobów (np. kopalin) znajdujących się na kontrolowanym przez niego terenie,
- **kontrolując życie społeczne** – państwo rości sobie prawo do ustalania, które niemające charakteru inicjacji przemocy działania są dozwolone, a które nie (przykładem może być prawo antynarkotykowe czy państwowa kontrola nad edukacją).

Jako instytucja, która ze swej natury narusza prawa jednostek i dlatego powinno zostać zlikwidowane lub – jeśli jego likwidacja nie byłaby z jakichś względów możliwa – ograniczone do absolutnego minimum.

7. Za jakim systemem politycznym opowiadają się libertarianie?

Idealnym z punktu widzenia libertarianizmu ładem byłby ład bezpaństwowy, określane przeważnie mianem anarchokapitalizmu. W takiej formie ładu produkcją bezpieczeństwa, prawa i rozstrzyganiem sporów zajmowałyby się prywatne firmy bądź dobrowolne stowarzyszenia.

Ponieważ nie wszyscy libertarianie wierzą (przynajmniej w obecnych warunkach) w możliwość istnienia stabilnej, całkowicie bezpaństwowej formy ładu, część z nich postuluje wprowadzenie tzw. państwa minimalnego, a więc państwa, którego zadania ograniczałyby się wyłącznie do ochrony praw jego obywateli. Zwolenników państwa minimalnego określa się mianem **minarchistów**.

8. Co to jest anarchokapitalizm?

Anarchokapitalizm to libertariański projekt bezpaństwowego ładu społeczno-politycznego. W najpopularniejszej wersji anarchokapitalizmu zapewnieniem bezpieczeństwa, produkcją prawa oraz rozstrzyganiem sporów zajmować miałyby się przede wszystkim prywatne firmy. W systemie takim jednostki wykupywałyby usługi ochroniarskie od prywatnych agencji ochrony (PAO). W zamian za opłaty PAO zobowiązywałyby się chronić klientów przed agresją ze strony innych osób. Konkurencja między agencjami ochrony zapewniłaby niskie ceny i wysoką jakość usług. Gdyby jednostki weszły ze sobą w konflikt, byłyby reprezentowane przez ich agencje ochrony. Jeśli agencje nie potrafiłyby wynegocjować porozumienia, spór oddawany byłby do prywatnego sądu, wybranego przez obie strony. Ponieważ agencje zajmowałyby się ochroną swoich klientów przed inicjacją przemocy (inne formy umowy nie rozpowszechniłyby się, prowadziłyby bowiem do konfliktu między klientami, a w konsekwencji także między agencjami), prawo w anarchokapitalizmie w samorzutny sposób przyjęłoby charakter zbliżony do libertariańskiego.

PRYWATNA PRODUKCJA BEZPIECZEŃSTWA

ma charakter dobrowolny

wielu producentów

jeśli jakość/cena produktu nie odpowiada konsumentowi, może zwrócić się do innego producenta

oparta na umowie

bezpieczeństwo traktowane jest jako heterogeniczne dobro, możliwość dopasowania usługi do potrzeb konsumenta

w system wbudowana jest ekonomiczna zachęta, by obniżyć cenę / zwiększyć jakość / wprowadzać innowacje; ci, którzy tego nie robią, ryzykują utratę klientów

konsument może określić dokładne koszty bezpieczeństwa i ocenić, czy konkretny producent nie zawyża jego ceny

możliwość odpływu klientów powstrzymuje producenta bezpieczeństwa przed naruszaniem praw jednostki

PAŃSTWOWA PRODUKCJA BEZPIECZEŃSTWA

oparta na przymusie

jeden producent

nie ma możliwości zmiany dostawcy bezpieczeństwa

oparta na obietnicy

bezpieczeństwo traktowane jest jako homogeniczne dobro, system nieczuły na różnorodne potrzeby obywateli

producent bezpieczeństwa nie ma żadnej ekonomicznej zachęty, by obniżyć cenę / zwiększyć jakość / wprowadzać innowacje; producentowi opłaca się zawyżyć cenę

obywatele nie wiedzą, czy cena, którą płacą za bezpieczeństwo, nie jest zawyżona, nie mają z czym jej porównać

jeśli państwo narusza prawa jednostki, nie ma ona do kogo zwrócić się o pomoc

 www.stansilawwojtowicz.pl

Anarchokapitaliści wierzą, że prywatna produkcja bezpieczeństwa będzie korzystniejsza dla konsumentów.

Zwolennicy anarchokapitalizmu wierzą, że konkurencja między agencjami ochrony, a także mechanizm [samowymuszania umów](#) i reputacji zapewniłyby systemowi odpowiednią stabilność – agencje maksymalizowałyby swoje zyski, chroniąc praw klientów i współpracując ze sobą w wypadku konfliktu.

By móc w pełni zapewnić bezpieczeństwo jednostkom system taki musiałby również potrafić obronić się przed zagrożeniami zewnętrznymi. W przekonaniu zwolenników anarchokapitalizmu dałoby się to osiągnąć dzięki prywatnie finansowanemu, nastawionemu wyłącznie na funkcje defensywne wojsku. Dodatkowo, wskazują oni, że obszar anarchokapitalizmu z różnych powodów nie byłby chętnie atakowany przez wrogów zewnętrznych.

Przeczytaj więcej: [Anarchokapitalizm](#)

9. Czy anarchokapitalizm jest realny? Jakie są podstawowe zarzuty wobec anarchokapitalizmu?

Zaproponowany przez libertarian projekt bezpaństwowego ładu jest niezwykle inspirujący, z jego istnieniem wiążą się jednak liczne wątpliwości. Najważniejsze z nich brzmią następująco:

- Agencje ochrony nie będą umiały się ze sobą porozumieć i będzie dochodziło między nimi do ciągłych konfliktów, które rozwiązywane będą z użyciem przemocy.
- Agencje będą wykorzystywać swoją przewagę nad jednostkami, by naruszać ich prawa.
- Jedna z agencji na danym obszarze zdobędzie monopol i przekształci się w państwo.
- Agencje zawiążą kartel, który będzie zawyżał ceny i obniżał jakość usług.
- Agencje zawiążą kartel, który przekształci się w państwo.
- Ład anarchokapitalistyczny nie będzie potrafił obronić się przed zagrożeniami zewnętrznymi, nie będzie w stanie sfinansować wojska i zostanie podbity przez kraje ościenne,
- Wobec braku nadrzędnej instytucji koordynującej działania niemożliwe byłoby podejmowanie kolektywno-koordynacyjnych działań.
- Prawo w ładzie anarchokapitalistycznym nie miałoby charakteru libertariańskiego.



Według Tylera Cowena struktura rynku produkcji bezpieczeństwa będzie predestynować go to kartelizacji. Agencje ochrony zawiążą kartel i będą zawyżać ceny, obniżać jakość usług, a ostatecznie mogą przekształcić się w państwo.

Wśród libertarian toczą się spory dotyczące tego, czy anarchokapitalizm jest realnym i stabilnym system. Część libertarian wierzy, że anarchokapitalizm jest swego rodzaju moralnym ideałem, do którego powinniśmy dążyć, ale który prawdopodobnie nie działałby tak dobrze, jak spodziewają się jego twórcy, dlatego powinniśmy zadowolić się drugim najlepszym rozwiązaniem – państwem minimalnym. Część libertarian jest umiarkowanymi optymistami, wskazującymi, że libertarianizm mógłby zadziałać, gdyby spełnione były pewne dodatkowe

warunki. Niewielu libertarian wierzy, że anarchokapitalizm mógłby być bez problemu wprowadzony tu i teraz (na przykład w Polsce A.D. 2024).

Przeczytaj więcej: [Anarchokapitalizm – 9 wątpliwości](#)

10. Co to jest państwo minimalne?

Ponieważ część libertarian ma wątpliwości co do możliwości wprowadzenia anarchokapitalizmu, wskazują oni, że powinniśmy opowiedzieć się za drugim najlepszym systemem, a mianowicie państwem minimalnym.

Państwo minimalne to państwo, którego jedynym zadaniem jest ochrona praw jednostek do dowolnego zarządzania ich ciałami i sprawiedliwie zdobytą własnością. Składałoby się ono z policji, sądów, wojska oraz niewielkiego ciała administracyjnego. Nie angażowałoby się ono w typowe działania, w które angażują się współczesne państwa: redystrybucję dochodów, regulację działalności gospodarczej, regulację zachowań społecznych, kontrolę zasobów na danym obszarze czy produkcję usług publicznych (poza tymi koniecznymi dla ochrony praw jednostek).

Państwo minimalne mogłoby delegować dużą część produkcji bezpieczeństwa, prawa i rozstrzygania sporów prywatnym podmiotom (przykładowo, mogłoby unikać orzekania w sprawach, które mogą być rozstrzygnięte przez prywatne sądy – np. spraw między podmiotami gospodarczymi), zbliżając się tym samym do ideału anarchokapitalistycznego.

Wydaje się, że władze w państwie minimalnym powinny być wybierane demokratycznie. Należy jednak pamiętać, że element demokratyczny byłby wtu ograniczony jedynie do wyboru władzy, która miałaby realizować zadanie ochrony praw jednostek. Przeważnie wskazuje się również, że władza w państwie minimalnym powinna być silnie zdecentralizowana (mogłoby ono przyjąć kształt federacyjny), tak by wymusić konkurencję między lokalnymi rządami i obniżyć koszty zmiany jurysdykcji (głosowanie nogami). Większość libertarian wskazuje, że państwo minimalne musiałyby utrzymywać się z jakieś formy podatków (idea utrzymywania się z dobrowolnych wpłat wydaje się nierealistyczna). Czasami wskazuje się (wykracza to poza wąskie rozumienie libertarianizmu), że państwo minimalne powinno rozszerzyć swe działania o produkcję pewnych podstawowych usług publicznych.

Państwo minimalne naruszałoby więc prawa jednostek na dwa sposoby: (1) monopolizowałoby użycie przemocy na danym terenie, (2) pobierałoby od obywateli przymusowe podatki. Jego libertariańscy zwolennicy uznają, że powinniśmy się zgodzić na takie naruszenia, ponieważ dają one największą szansę na minimalizację naruszeń praw jednostkowych.

Przeczytaj więcej: [Państwo minimalne.](#)



Według Bryana Caplana państwo minimalne powinno w jak największym stopniu stymulować prywatną produkcję bezpieczeństwa, prawa i rozstrzygnięcia sporów, zbliżając się tym samym do anarchokapitalizmu.

11. W jaki sposób w ładzie libertariańskim produkowano by dobra obecnie dostarczane przez państwo (np. opiekę medyczną czy edukację)?

Libertarianie wierzą, że wolny rynek (wspomagany dobrowolnymi działaniami społeczeństwa – np. działalnością charytatywną) poradzi sobie z większością lub wszystkimi dobrami, w produkcję których zaangażowane jest obecnie państwo. Przykładowo, łatwo możemy wyobrazić sobie funkcjonowanie całkowicie prywatnego systemu szkolnictwa (zarówno niższego czy wyższego). Istnieje wiele argumentów ekonomicznych wskazujących, że prywatne szkolnictwo – mogąc wykorzystać typowo rynkowe narzędzia koordynacji takie jak system cen oraz mechanizm zysków i strat – produkowałoby edukację o o wiele wyższej jakości niż system państwowy. To samo dotyczy wielu innych obszarów zaangażowania państwa. Niemniej jednak większość libertarian zgadza się, że z niektórymi obszarami wolny rynek mógłby mieć poważniejsze problemy.

- **Proste problemy:** [szkolnictwo](#), [edukacja wyższa](#), kultura, sport, radio i telewizja, poczta, system emerytalny, [dbałość o jakość produktów i licencje zawodowe](#).
- **Średnio trudne problemy:** [całkowicie prywatna opieka medyczna](#), ochrona środowiska, drogi.
- **Trudne problemy:** prywatny system monetarno-bankowy, [finansowanie nauki](#), pewne elementy infrastruktury. Do trudnych problemów należy również produkcja bezpieczeństwa, prawa i rozstrzygnięcia sporów, a więc anarchokapitalizm.

12. Czy moja ulubiona rzecz, którą teraz finansuje lub współfinansuje państwo (np. opera, muzea czy loty kosmiczne), byłaby produkowana w ładzie libertariańskim?

Nie wiem.

W przekonaniu libertarian właściwy ład społeczno-polityczny to taki, który respektuje prawa jednostek, nie zaś taki, który produkuje twoją ulubioną rzecz. Nie mniej jednak duża część libertarian jest przekonana, że zdjęcie z rynku gorsetu regulacji i obniżenie obciążeń podatkowych spowodowałoby szybki wzrost gospodarczy i rozwój technologiczny, dzięki czemu twoja ulubiona rzecz prawdopodobnie byłaby produkowana.

13. Czy w ładzie libertariańskim biedni byłiby pozostawieni sami sobie?

Ponieważ libertarianizm nie zakłada obowiązku świadczenia pomocy i dąży do likwidacji państwowych programów pomocy społecznej, wiele osób obawia się, że w wyniku wprowadzenia takiego ładu biedni znaleźliby się w trudnej sytuacji. Libertarianie odpowiadają na tę wątpliwość na trzy sposoby.

- Po pierwsze, wskazują, że uwolniona spod obciążeń podatkowych oraz regulacji państwowych gospodarka stałaby się niezwykle produktywna, dzięki czemu ogólny poziom życia – również najbiedniejszych – by się poprawił. Libertarianie nie wierzą, że na obecnym poziomie rozwoju technologicznego istnieje jakiś fundamentalny powód, by osoby, które są w stanie pracować, żyły w biedzie.
- Po drugie, wskazują oni, że ład libertariański tworzyłoby odpowiednie *zachęty* do rozważnych działań i *zniechęty* do działań nierozważnych. Przykładowo, wprowadzenie całkowicie prywatnej opieki medycznej stworzyłoby odpowiednie zachęty, by dbać o zdrowie oraz unikać ryzykownych działań takich jak spożywanie alkoholu lub narkotyków.
- Po trzecie, fakt, że w pomoc biednym nie angażowałoby się państwo, nie oznacza, że ludzie dobrowolnie by im nie pomagali. Wydaje się to zrozumiałe – skoro teraz tak wiele osób martwi się o los biednych, dlaczego nie mieliby się martwić o nich w ładzie libertariańskim? Równocześnie, jak wskazują libertarianie, prywatna pomoc charytatywna działałaby prawdopodobnie skuteczniej niż jej państwowe, biurokratyzowane odpowiedniki, które nie różnicują między biednymi z wyboru i biednymi nie z wyboru, przyczyniając się często to wzrostu biedy.

Przeczytaj więcej: [Libertarianizm a biedni](#)

14. W jaki sposób libertarianie uzasadniają swoją filozofię polityczną?

Przez ponad 50 lat istnienia libertarianizmu libertariańscy filozofowie opracowali wiele teorii mających dowodzić, że etyka libertariańska jest właściwa i że podstawowa struktura społeczno-polityczna winna przyjąć kształt anarchokapitalizmu lub państwa minimalnego. Wśród tych uzasadnień wymienić można m.in.:

- prawnonaturalną teorię Murraya Rothbarda,
- argumentację odwołującą się do oddzielności osób oraz „argument z utopii” Roberta Nozicka,
- odwołującą się do indywidualizmu wartości teorię Erica Macka,

- kontraktaryzm Jana Narvesona,
- uzasadnienie intuicjonistyczne Michaela Huemera,
- etykę argumentacji Hansa-Hermana Hoppego,
- konsekwencjalistyczną argumentację Davida Friedmana,
- wiele innych.



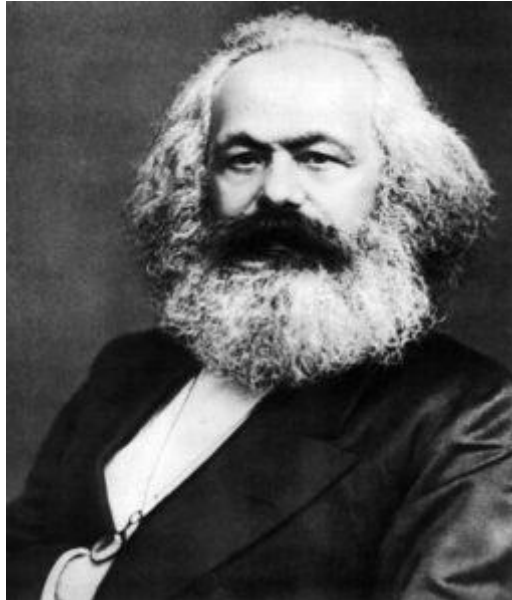
Michael Huemer przedstawił oryginalne uzasadnienie filozofii libertariańskiej, zakorzeniając ją w zdroworozsądkowych sądach moralnych.

15. Czy libertarianizm jest prawicowy czy lewicowy?

Podział na prawicę, lewicę jest problematyczny i wydaje się, że nie ma powodu, by wpisywać weń libertarianizm.

Jak się jednak zdaje, **libertarianizm jest w dużej mierze opozycyjny względem ideologii lewicowych**. Po pierwsze, lewicowcy dążą do ograniczenia znaczenia własności prywatnej, gdy libertarianie przyznają jej kluczową rolę, wskazując, że prawo do dysponowania nią bez ingerencji ze strony innych jest najwyższą wartością polityczną i najlepszą metodą zapewnienia jednostkom wolności. Po drugie, większość lewicowców chce wykorzystywać aparat państwowy do różnych form kontroli społecznej, by osiągnąć określone, progresywne cele, czemu libertarianie stanowczo się sprzeciwiają (niekoniecznie krytykując te cele, krytykując jednak przymusową metodę ich osiągnięcia). Po trzecie, lewicowcy jądrem swojej ideologii czynią kwestie nierówności i emancypacji, gdy libertarianizm jest obojętny względem nierówności (uznaje je raczej za fakt życia niż coś, z czym należy aktywnie walczyć), zaś ideał emancypacji zastępuje ideałem równego prawa do wolności.

Stosunek libertarian do prawicy zależy od tego, w jaki sposób definiujemy tę ostatnią, ta jednak jest notorycznie trudna do zdefiniowania (choć jesteśmy w stanie dobrze zdefiniować lewicę, trudniej zdefiniować prawicę – to właśnie dlatego podział na prawicę i lewicę wydaje się problematyczny). Jak się jednak wydaje, libertarianizm odróżnia od ideologii tradycyjnie określanych jako prawicowe wiele kwestii, m.in. nacisk kładziony na indywidualizm, antyautorytaryzm, głoszenie pełnej wolności w sprawach społecznych, brak uznania dla roli hierarchii w życiu społecznym.



Myśl libertariańska jest przeciwieństwem myśli lewicowej.

Być może najsensowniej byłoby wyróżnić trzy większe tradycje (uznając libertarianizm za radykalną wersję tradycji liberalnej):

- socjalną (lewicową) – akcentującą kwestie równości, emancypacji, umiarkowanie lub silnie kolektywistyczną i niechętną rynkom,
- konserwatywną (prawicową) – podkreślającą rolę hierarchii i tradycji, umiarkowanie lub silnie kolektywistyczną,
- liberalną – radykalnie lub silnie indywidualistyczną, wolnościową i prorynkową.

16. Czy libertarianizm promuje egoizm i atomizm społeczny?

Libertarianizm głosi, że każda osoba ma prawo przeżyć swoje życie po swojemu. Nikogo nie wolno poświęcać po to, by realizować cele innych osób. Nie oznacza to jednak, że libertarianie postulują czy promują egoizm. Z faktu, że masz prawo żyć po swojemu, nie wynika, że nie powinieneś zważać na dobro innych. Przeciwnie, libertarianie wierzą, że wolne jednostki będą łączyły się ze sobą w różnego rodzaju wspólnoty, organizacje czy sieci współpracy i będą sobie nawzajem pomagać. Libertarianizm nie odrzuca wartości wspólnotowych i społecznych, żąda jedynie, by jednostki miały prawo realizować te wartości w sposób dobrowolny.

Co więcej, libertarianie wskazują, że w ładzie libertariańskim jednostki miałyby silne zachęty, by tworzyć silne więzy społeczne, które zabezpieczałyby je przed różnego rodzaju niespodziewanymi wypadkami i pozwalałyby rozwiązywać problemy społeczne. Wartość przynależności do wszelkiego rodzaju grup – rodziny, grupy koleżeńkiej, wspólnoty

sąsiedzkiej, stowarzyszeń, klubów, kościołów itp. – radykalnie by wzrosła. Zgoła odmiennie jest w społeczeństwach państwowcentrycznych, w których państwo bierze na siebie rolę opiekuna i „rozwiązującego” problemów społecznych. W takich systemach wartość oddolnie tworzonych więzi społecznych spada: zapewniając niedyskryminacyjnie siatki bezpieczeństwa, państwo zmniejsza koszty egoistycznych i aspołecznych zachowań.



17. Jaki jest stosunek libertarian do demokracji?

Istotą libertarianizmu jest wiara w silne prawa jednostkowe. Z punktu widzenia libertarian nie ma znaczenia, czy prawa te są naruszane w imię demokracji, czy jakiegoś innego systemu. W tym sensie libertarianie są przeciwnikami demokracji: nie uważają bowiem, że podstawowe prawa jednostek mogą być im odebrane w wyniku demokratycznego głosowania.

Idealny system libertariański (anarchokapitalizm) nie byłby demokratyczny – demokracja jest przeważnie rozumiana jako pewna forma sprawowania władzy, w ładzie anarchokapitalistycznym zaś nie byłoby tradycyjnie rozumianej władzy jednych nad drugimi. Jeżeli ład bezpaństwowy byłby niemożliwy, libertarianie popieraliby państwo minimalne, którego władze mogłyby być wybierane demokratycznie. Demokratyczność państwa

minimalnego byłaby jednak ograniczona, władze takiego państwa mogłyby bowiem działać tylko w zakresie koniecznym do ochrony praw jednostek. Mówiąc obrazowo: w państwie minimalnym wybieralibyśmy policjantów, którzy mieliby pilnować naszych praw, a nie ustawodawców, którzy mieliby nam prawa nadawać.

Niemniej jednak libertarianie dostrzegają, że w państwach demokratycznych prawa jednostek są często lepiej chronione niż w państwach niedemokratycznych – spośród różnych nielibertariańskich form ładu, łądy demokratyczne są przeważnie bliższe etyce libertariańskiej. Przykładowo, transformacja niedemokratycznej Polski Ludowej w demokratyczną III RP wiązała się ze zwiększeniem ochrony libertariańsko rozumianych praw.

Przeczytaj więcej: [Libertarianizm a demokracja](#)

18. Czy libertarianin może głosować?

Mimo że libertarianie mają negatywny stosunek zarówno do państwa, jak i demokracji, nic nie stoi na przeszkodzie, by libertarianie brali udział (czynny lub bierny) w demokratycznych wyborach. Jeżeli jednak chcą pozostać wierni libertariańskiemu *credo*, winni popierać takie ugrupowania czy polityków, o których mają prawo wierzyć, że zmniejszą oni opresję państwa. Równocześnie popieranie takich ugrupowań czy polityków powinni łączyć z krytyką państwa (a także antywolnościowych postulatów popieranych polityków lub ugrupowań), tak by swoim poparciem nie legitymizować przemocy państwowej.

19. Jakie reformy polityczne popierają libertarianie?

Chociaż libertarianie dążą do wprowadzenia ładu bezpaństwowego lub państwa minimalnego, wypowiadają się również na temat bieżących problemów społeczno-ekonomicznych współczesnych państw, których kształt jest daleki od libertariańskiego ideału. W tego typu dyskusjach libertarianie sprzeciwiają się wszelkim działaniom, które prowadzą do zwiększenia zakresu naruszeń praw ze strony państwa, i opowiadają się za politykami zmniejszającymi ich zakres, a więc za:

- obniżkami podatków,
- likwidacją regulacji gospodarczych,
- likwidacją praw paternalistycznych i innych regulacji życia społecznego,
- wycofaniem się państwa z produkcji różnego rodzaju dóbr (takich jak edukacja czy opieka medyczna),
- prywatyzacją lub uwłaszczeniem własności państwowej.

Należy podkreślić, że niektóre pojedyncze działania zmniejszające opresję państwa mogą wiązać się z dużymi kosztami społecznymi, dlatego część reform libertariańskich realizowana winna być w różnych pakietach. Przykładowo likwidacja państwowego systemu emerytalnego mogłaby być połączona z programem uwłaszczenia i prywatyzacją, tak by ochronić emerytów, którzy znaleźliby się bez środków do życia.

20. Czy libertarianie opowiadają się za powszechnym dostępem do broni?

Tak. Libertarianie wierzą, że ludzie mają prawo posiadać broń – ponieważ jej posiadanie samo z siebie nie narusza uprawnień innych osób (nie stanowi inicjacji przemocy), nie powinno być dozwolone. Libertarianie uważają, że prawo to jest ważne z trzech powodów:

- posiadanie broni umożliwia jednostkom obronę przed agresorami,
- uzbrojone społeczeństwo znajduje się w lepszej sytuacji względem państwa (nie może zostać przez nie tak łatwo zdominowane),
- uzbrojone społeczeństwo znajduje się w lepszej sytuacji w wypadku wybuchu konfliktu zbrojnego.

Czy jednak powszechny dostęp do broni nie spowodowałby zwiększenia liczby przestępstw i zamiast zapewnić prawo do obrony, ułatwiłby działanie przestępcom? Krytycy dostępu do broni wskazują, że jednostki byłyby bezpieczniejsze, żyjąc w społeczeństwie z ograniczeniem takiego dostępu: dostęp do broni dałby również dostęp do niej przestępcom, co mogłoby obniżyć bezpieczeństwo przeciętnej jednostki. Bardziej radykalni libertarianie odrzucają ten argument. Mniej radykalnie libertarianie mogliby na niego przystać, wskazując, że naruszenie praw jednostki celem minimalizacji liczby naruszeń w pewnych warunkach może być zgodne z duchem libertarianizmu.



W ładzie libertariańskim powstałyby obszary, na których broń posiadać mogłyby tylko powołane do tego osoby.

Warto również wspomnieć, że w społeczeństwie libertariańskim istniałyby mechanizmy ograniczające korzystanie z broni. Agencje ochrony oraz agencje ubezpieczeniowe mogłyby dążyć do ograniczenia posiadania broni przez jednostki, gdyby uznały, że doprowadzi to do ograniczenia ilości przemocy (mogłyby na przykład wymagać przejścia testów psychologicznych). Równocześnie, w sposób oddolny, bez naruszania niczyich praw

powstawać mogłyby obszary – osiedla mieszkaniowe, tereny należące do firm, a nawet cały dzielnice – na których prawo do posiadania broni byłoby ograniczone.

Przeczytaj więcej: [Libertarianizm a broń](#)

21. Czy libertarianie opowiadają się za dostępem do narkotyków?

Tak, każda osoba ma bowiem prawo do dowolnego zarządzania swoim ciałem.

Niemniej jednak w społeczeństwie libertariańskim działałby szereg mechanizmów ograniczających ryzyka związane z narkotykami. Na samym wstępie wskazać należy, że sprzedaż narkotyków osobom nieletnim, jak i sprzedaż narkotyków (i innych substancji) mających szkodliwe nieprzewidziane efekty uboczne (np. zanieczyszczonych narkotyków) stanowi naruszenie zasady nieagresji i byłoby surowo karane.

Wśród najważniejszych mechanizmów ograniczających spożycie narkotyków wymienić można m.in. fakt, że w całkowicie prywatnym systemie opieki medycznej ubezpieczyciele różnicowaliby składki w zależności od stylu życia ubezpieczonych (a nawet odmawiali finansowania leczenia będącego wynikiem spożywania narkotyków). To wywierałoby presję na osoby spożywające narkotyki, by ograniczyły lub wyeliminowały ich konsumpcję. Byłoby to szczególnie efektywne w przypadku nieletnich i osób pozostających na utrzymaniu rodziców. Ponosząc pełne koszty opieki medycznej swych dzieci, rodzice pilnowaliby je, by te nie spożywały takich substancji.

Dodatkowo, nic nie stoi na przeszkodzie, by prywatne podmioty (osiedla, instytucje, pracodawcy) wprowadzali dobrowolne – oparte na umowie – ograniczenia w zakresie spożywania określonych narkotyków. Oddolnie wytworzyć mogłyby się całe obszary, na których spożywanie narkotyków byłoby zakazane i na których handel nimi byłby surowo karany.

Przeczytaj więcej: [Libertarianizm a narkotyki](#)

22. Czy libertarianie są za czy przeciw prawu do aborcji?

Libertarianie nie wypracowali jednolitego stanowiska w kwestii aborcji. Libertarianizm zabrania *inicjowania* przemocy względem drugiej *osoby*, więc by ustalić, czy aborcja jest dozwolona, trzeba odpowiedzieć na dwa pytania: (1) w którym momencie płód staje się człowiekiem (w momencie zapłodnienia komórki jajowej czy na innym etapie rozwoju), (2) czy płód ma prawo przebywać w ciele matki? Różni libertarianie odpowiadają na oba pytania w różny sposób. W moim przekonaniu odpowiedź na pytanie (2) brzmi: tak, płód ma prawo przebywać w ciele matki, ponieważ matka stworzyła go, narażając tym samym na niebezpieczeństwo, w związku z czym ma obowiązek się nim opiekować. Odpowiedź na pytanie (1) jest zaś niejasna.

Przeczytaj więcej: [Libertarianizm a aborcja](#)

23. Czy według libertarian dzieci mają prawa?

Dominujący w libertarianizmie pogląd wskazuje, że dzieci – tak jak ich rodzice – są autowłaścicielami. Niemniej jednak ponieważ dzieci są przez długi czas niesamodzielne fizycznie i umysłowo, podlegają „władzy” rodziców (lub osób wyznaczonych przez rodziców).

Libertarianie zasadniczo uznają, że rodzice mają prawo samodzielnie decydować o tym, w jaki sposób chcą wychowywać swoje dzieci. Osoby trzecie mają prawo siłowo ingerować w ów proces tylko i wyłącznie, gdy rodzice w ewidentny sposób i trwale naruszają prawa dziecka. Ale i takie ingerencje powinny być ostrożne.

Dominujący obecnie w libertarianizmie pogląd wskazuje, że rodzice, powołując dziecko do życia, nabywają pozytywny obowiązek zajmowania się nim, dlatego mają obowiązek zapewnić mu opiekę.

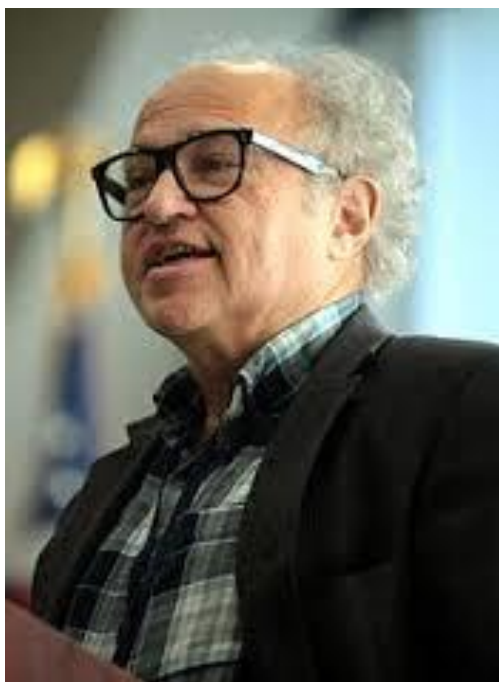
Przeczytaj więcej: [Libertarianizm a prawa dzieci](#)

24. W jaki sposób ład libertariański może obronić się przed agresją militarną ze strony innych państw?

Jak wskazywałem, libertarianie popierają dwie formy ładu: anarchokapitalizm i państwo minimalne. Problem obrony narodowej w przypadku ładu anarchokapitalistycznego nie byłby łatwy do rozwiązania. Wymagałby rozwiązania dwóch kwestii: sfinansowania wojska oraz kontrolowania go. To, czy społeczność żyjąca na terenie anarchokapitalizmu, sfinansowałaby wojsko, nie jest oczywiste, pojawiłby się tu bowiem problem efektu gapowicza. Ponieważ wpłaty pojedynczego podmiotu mają zanedbywalnie mały wpływ to, czy wojsko powstanie i będzie skutecznie chronić społeczeństwa czy nie, zaś niepłacący podmiot nie może zostać wykluczony z korzystania z obrony narodowej sfinansowanej przez innych, racjonalnym zachowaniem dla każdego maksymalizującego wąsko rozumianą użyteczność zachowaniem będzie migać się od płacenia. Możemy więc przypuszczać, że część jednostek czy firm zrezygnowałaby z finansowania wojska. Im więcej zaś osób wykruszyłoby się z finansowania (chciałoby jechać na gapę), tym trudniej byłoby sfinansować wojsko pozostałym podmiotom. Drugi problem – rzadziej podnoszony przez libertarian – związany jest z kontrolowaniem wojska i zmuszeniem go do działania na korzyść danej społeczności.

Wśród libertarian toczą się spory, czy w ładzie anarchokapitalistycznym udałoby się rozwiązać te problemy. Z pewnością skala problemu byłaby związana z sytuacją geopolityczną (im lepsza sytuacja geopolityczna, tym mniejsza konieczność posiadania dużego i silnego wojska). Przykładowo, sytuacja geopolityczna Polski jest trudna i wymaga, jak się zdaje, posiadania armii mogącej obronić nas przed agresją rosyjską.

To właśnie – między innymi – wątpliwości związane z możliwością sfinansowania wojska w anarchokapitalizmie sprawiają, że część libertarian opowiada się za państwem minimalnym. Takie państwo nie miałoby problemu z obroną militarną – posiadając możliwość nakładania podatków, mogłaby rozwiązać problem efektu gapowicza i sfinansować wojsko, które byłoby w stanie odstraszać wroga przed atakiem, a w razie ataku obronić swych obywateli.



David Friedman uważa, że finansowanie wojska stanowiłoby istotny problem dla społeczeństwa anarchokapitalistycznego.

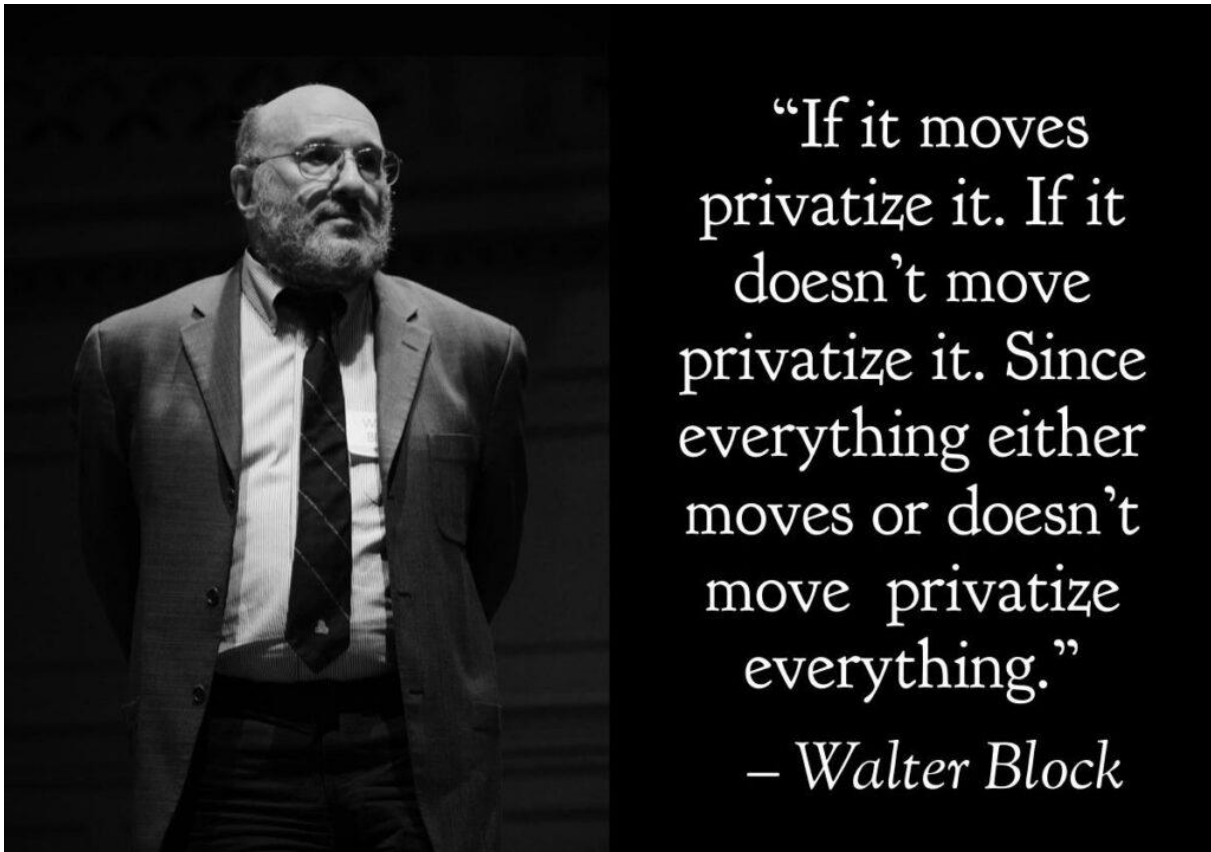
Przeczytaj więcej: [Libertarianizm a problem obrony militarnej](#)

25. Kto wybuduje drogi?

Jest to jedno z najczęściej zadawanych libertarianom pytań. Pojawiają się tu dwa problemy: jaki byłby własnościowy status dróg w ładzie libertariańskiej oraz kto by je finansował i nimi zarządzał.

Istnieją dwa rozwiązania tego problemu. Po pierwsze, drogi mogłyby być **całkowicie prywatne**. Taki stan rzeczy mógłby jednak spowodować, że właściciel uniemożliwiłby ludziom przemieszczanie się czy opuszczanie swoich działek lub narzucał astronomicznie wysokie ceny za korzystanie z dróg. Dlatego libertarianie wskazują, że właściciel dróg obarczony byłby **służebnością** – miałby obowiązek przepuszczać w niedyskryminujący sposób podróżników, pobierając opłaty konieczne na utrzymanie dróg. Drugie rozwiązanie polegałoby na uznaniu, że drogi – a przynajmniej drogi przejazdowe – winny mieć charakter własności publicznej i nie podlegałyby zawłaszczaniu jak zwykłe tereny. I w takim wypadku ci, którzy by nimi zarządzali, mogliby pobierać opłaty mające pokryć koszty ich utrzymania.

Wydaje się, że w państwie minimalnym koordynacją zarządzania drogami zająć mogłoby się państwo, w ładzie anarchokapitalistycznym stanowiłoby to prawdopodobnie większy problem. Koordynacją zająć musiałyby się lokalne wspólnoty i prywatne agencje ochrony (to samo dotyczy infrastruktury, na przykład wodociągów).



“If it moves
privatize it. If it
doesn't move
privatize it. Since
everything either
moves or doesn't
move privatize
everything.”
– *Walter Block*

Według Waltera Blocka sprywatyzować można wszystko, również drogi. Jednak niektórzy libertarianie, np. Roderick Long, uważają, że drogi powinny mieć charakter własności kolektywnej.

26. Jak libertarianizm odnosi się do problemu ochrony środowiska?

Kwestię ochrony środowiska uznaje się często za problematyczną dla libertarian. Wydaje się jednak, że teoria libertariańska dobrze wyjaśnia wiele aspektów tego problemu. Przykładowo, zanieczyszczenia powietrza mogą być zakazane w ramach teorii libertariańskiej jako forma inicjacji przemocy. Jeżeli jakaś fabryka lub jednostka emituje do atmosfery szkodliwe substancje, narusza prawa tych osób (fakt, że agresja odbywa się w sposób pośredni – przez powietrze – nie ma znaczenia). Podobnie zakazane może być zanieczyszczenia gleby, rzek i mórz (bądź jako terenów prywatnych, bądź jako terenów posiadanych wspólnie, bądź jako niszczenie terenów niczyich). Nie widać również problemu, by z wnętrza teorii libertariańskiej zabronić działań takich jak nadmierna emisja dwutlenku węgla, gdyby dowiedziono, że przyczyniają się do poważnych zmian klimatycznych mających negatywny wpływ na obszary, w których żyją inni.

Trudniejszym problemem dla libertarian jest kwestia ochrony różnych gatunków roślin i zwierząt czy naturalnych habitatów. Niszczenia środowiska można by zabronić, gdyby dało się wykazać, że ma to negatywny wpływ na innych ludzi (przykładowo, gdyby masowe wycinanie drzew dramatycznie pogorszyło jakość powietrza). Dodatkowo, można argumentować – odwołując się do tzw. klauzuli Locke'a – że część terenów niczyich powinna nie być podatna na zawłaszczenie i że powinny zostać w nich utworzone rezerwaty przyrody. Ta kwestia nie jest jeszcze dobrze opracowana przez libertarian.

Przeczytaj więcej: [Libertarianizm a globalne ocieplenie](#)

27. Czy libertarianizm jest utopijny? Czy jest szansa na jego wprowadzenie?

Wydaje się, że libertarianizm posiada silnie utopijny rys. Utopijność ta zdaje się mieć kilka aspektów. Po pierwsze, można wskazywać, że istnieją poważne wątpliwości, czy idealny w przekonaniu libertarian ładu społeczno-polityczny – anarchokapitalizm – może w ogóle istnieć, czy byłby stabilny (wewnętrznie lub zewnętrznie). Po drugie, zarówno anarchokapitalizm i państwo minimalne mogą być oskarżane o utopijność, zakładają bowiem, że mimo braku ingerencji państwa w różne obszary naszego życia społeczeństwo będzie potrafiło się (mimo egoizmu i krótkowzroczności jego członków) zorganizować i wyprodukować wszystkie potrzebne dobra, kolektywnie wspierając konstruktywne rozwiązania oraz karząc aspołecznie działające podmioty. I wreszcie, po trzecie, można twierdzić, że libertarianizm jest utopijny, gdyż wobec obecnych nastrojów społeczno-politycznych (socjalno-konserwatywno-kolektywistycznych) jest on bardzo trudny do wprowadzenia.

Libertarianie zgadzają się, że anarchokapitalizm może wydawać się utopijny. Jest to teoretyczny konstrukt, którego zadaniem wskazywać jest ostateczny cel rozwoju społeczeństwa (stan całkowitej dobrowolności). Jednak z faktu, że anarchokapitalizm jest w przewidywalnej przyszłości niemożliwy do osiągnięcia, nie wynika, że zasady libertariańskie nie są właściwe. Nawet jeśli nie istnieje szansa na wprowadzenie *całkowicie* wolnościowego ładu, libertarianie uważają, że ich wizja tworzy drogowskaz wskazujący, w którym kierunku powinniśmy zmierzać. Nic nie stoi na przeszkodzie, by wdrażać elementy libertarianizmu inkrementalnie, po kawałku, uważnie obserwując, jakie konsekwencje przynosi realizacja libertariańskiej wizji. Z pewnością wiele z libertariańskich reform da się przeprowadzić już teraz, zwiększając zakres wolności jednostek w sposób, który nie będzie wiązał się z żadnymi negatywnymi konsekwencjami.



Javier Milei jest jedynym politykiem demokratycznym, który zdobył realną władzę, idąc do wyborów z libertariańskim programem

28. Czy libertarianie rządzą w jakimś kraju?

Choć podstawowe zasady libertarianizmu wydają się proste i intuicyjne, ich konsekwentne wdrożenie prowadziłyby do przekształcenia istniejących form porządku społecznego. Libertarianizm jest więc radykalnym ruchem i z tego powodu w większości demokratycznych krajów libertarianie znajdują się na marginesie walki politycznej. Proponowane przez libertarian reformy wiążą się bowiem z szeroko zakrojonym ograniczeniem państwa opiekuńczego (co może wydawać się niekorzystne ludziom odeń uzależnionym), szerokimi cięciami w administracji (co wydaje się niekorzystne państwowym urzędnikom), a także deregulacją gospodarki (co może nie podobać się osobom korzystającym z tych regulacji kosztem społeczeństwa).

Tak więc w większości krajów na świecie partie libertariańskie bądź nie istnieją, bądź pełnią marginalną rolę (nie mając swoich przedstawicieli w parlamentach lub mając ich niewielką liczbę). Po 1989 roku w polskim sejmie zasiadało zaledwie kilku posłów określających się mianem libertarian. **Wyjątkiem jest tu Argentyna, której niedawno wybrany prezydent Javier Milei określa się mianem libertarianina i wprowadza reformy będące realizacją libertariańskiego programu.** Dojście do władzy otwarcie libertariańskiego polityka takiego jak Milei jest zjawiskiem nietypowym i było możliwe, jak się zdaje, w wyniku trwałego kryzysu ekonomiczno-politycznego w Argentynie, w konsekwencji którego wyborcy zwrócili się w stronę radykalnych rozwiązań.

Niemniej jednak na poziomie ideologicznym wpływ libertarian na politykę na całym świecie jest dużo większy, niż mogłaby na to wskazywać ich niewielka reprezentacja parlamentarna. Postulowane przez libertarian rozwiązania są obecne w dyskursie i często proponowane oraz wdrażane przez bardziej liberalne partie czy polityków.

29. W jaki sposób libertarianie chcą osiągnąć swój cel wprowadzenia ładu libertariańskiego?

Najbardziej oczywistą libertariańską strategią polityczną jest tradycyjna **polityka demokratyczna**. By osiągnąć swe cele w ten sposób libertarianie musieliby przekonać do idei wolności istotną część społeczeństwa, co pozwoliłoby im zdobyć władzę i stopniowo wprowadzać libertariańskie reformy. Zwycięstwo Mileia pokazuje, że nie jest to niemożliwe, wydaje się jednak niezwykle trudne ze względu na radykalny charakter filozofii libertariańskiej.

Dlatego najbardziej podstawą strategią libertarian jest **długotrwała edukacja**, która ma prowadzić do głębokiej **zmiany ideologicznej**. Jej celem jest przekonanie społeczeństwa, że etyka libertariańska jest tą właściwą i że możliwe jest efektywne funkcjonowanie ładów opartych na dobrowolnych relacjach.

Libertarianie pokładają również nadzieje w tym, że **nowo powstające technologie** – takie jak np. kryptowaluty, smart kontrakty czy inne technologie informacyjne – sprawią, że instytucje państwowe zaczną być postrzegane jako przestarzałe i niepotrzebne. Przykładowo, dostęp do wiedzy przez internet jest w stanie uczynić dużą część państwowej edukacji zbędną. Można wyobrazić sobie proces, w ramach którego ludzie stopniowo rezygnują z części państwowych usług, co może wywołać trend w kierunku jego ograniczania.



Inną – choć niepozbawioną kontrowersji – strategią promowaną czasem przez libertarian jest **secesja**, w wyniku której jednostki administracyjne miałyby dzielić się na mniejsze terytoria, co stwarzałoby konkurencję między jurysdykcjami prowadzącą do zmniejszenia opresji podatkowej, deregulacji, większej responsywności władzy i stymulowaniu lokalnych wspólnot, które mogłyby później zastąpić instytucje państwowe. Następnie część takich regionów mogłaby wprowadzić ład libertariański.

Przeciwieństwem drogi demokratycznej, która wymaga przekonania większości społeczeństwa, jest **libertariański syjonizm**, strategia, w ramach której libertarianie próbowaliby zgromadzić się na mniejszym terenie, na którym wprowadzono by prawa libertariańskie. Taki teren mógłby mieć charakter regionu jakiejś jurysdykcji, który mógłby się od niej odłączyć na zasadzie secesji, albo mógłby zostać utworzony od zera, na przykład w postaci **prywatnego miasta**.

Teoretycznie proces wprowadzenia ładu libertariańskiego mógłby nastąpić również w **sposób samorzutny**, w wyniku rosnącej siły korporacji, relacji rynkowych i dobrowolnych stowarzyszeń i powiązanych z tymi procesami stopniowego obumierania państwa.